



„Spotkanie Budowlanych”

28 listopada br. w Hotelu „Gromada”, w Warszawie, odbyło się „Spotkanie Budowlanych”, którego inicjatorem i współorganizatorem był Przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniew Janowski.

Było to pierwsze tego typu spotkanie osób blisko związanych z budownictwem, zarówno tych czynnych zawodowo jak i tych, dla których problemy polskiego budownictwa były zawsze sprawą priorytetową.

„Budowlańcem jest się całe życie” – jak podkreślił jeden z zaproszonych gości.

Spotkanie zaszczylicili przedstawiciele Rządu - Minister Transportu i Budownictwa **Jerzy Polaczek** i Sekretarz Stanu ds. Budownictwa **Piotr Styczeń**.

Wśród zaproszonych gości nie mogło zabraknąć byłych ministrów budownictwa, prezesów dużych przedsiębiorstw jak również przedstawicieli największych związków i konfederacji związanych z budownictwem.

W swoim powitalnym wystąpieniu Zbigniew Janowski, nie krył wzruszenia, podkreślając, że ma „poczucie wyjątkowości chwili – tu i teraz – stojąc przed gronem ludzi, którzy stanowią przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiego budownictwa, którzy swym życiem i długą aktywnością zawodową wielokrotnie udowodnili, że budownictwo nie jest dla nich tylko źródłem zarobków, ale też – a może przede wszystkim – życiową pasją.

Świat jest mały. Prawie wszyscy doskonale się znamy, przeszliśmy wspólnie często bardzo długą drogę. Nie raz się spieraliśmy. Mamy na koncie sporo sukcesów, ale też sporo porażek. Tak jak polskie budownictwo.

Jedno łączy nas na pewno – nigdy się nie poddaliśmy, nie zrezygnowaliśmy, nie zamknęliśmy się w swoich firmach i biurach. Póki jesteśmy, póki obok nas uczą się nasi następcy jest nadzieja, a nawet pewność, że będzie lepiej, że budownictwo polskie w kraju i na rynku europejskim będzie branżą silną, ekspansywną, nowoczesną i coraz bardziej znaczącą dla gospodarki. Czy komuś się to podoba czy nie, stopa inwestycji budowlanych wciąż pozostaje miarą tempa rozwoju gospodar-



czego. To barometr gospodarki. Co ten barometr wskazywał przez ostatnie, powiedzmy, ćwierćwiecze – większość z nas pamięta. Pamiętamy też, że można wpływać na wskazania barometru przez stanowienie lepszego prawa, przez mądrą stymulację, przez rozsądne i sprawne zarządzanie. Szkoda, że nie zawsze pamiętają o tym politycy.

Poświęciłem ostatnie piętnaście lat na pracę parlamentarną związaną silnie z budownictwem. Na przygotowywanie rozwiązań systemowych, ale też w dużej mierze na łatanie legislacyjnych dziur. Nie uważam tych lat za stracone. Ale tym, którzy dziś będą zajmować się budownictwem w parlamencie – a jest się, czym zająć – życzę, żeby mieli łatwiej.”

Klimat i atmosfera spotkania, sprzyjała wymianie poglądów, wspomnieniom i planom na przyszłość. I jak zapewnił wszyscy zaproszeni goście, takie spotkanie powinno na stałe wejść do kalendarza imprez środowiska budowlanego.

Wiec z całą pewnością możemy powiedzieć – do zobaczenia za rok.

